

Spis treści

Rozdział pierwszy

w którym opowiem o moich trzech spotkaniach z Zuzanną Ginczanką i zapowiem spotkanie czwarte. Rozważę, czym jest archeologia ruin i konstruowanie biografii zapomnianych twórców. Zdradzę, jak próbuję łączyć w całość ślady egzystencji poetki, jej ocalałe z pożogi czasu słowa i własne emocje.

9

Rozdział drugi

w którym ujawnię, czym jest piętno. Zastanowię się, jak wychowanie w niewielkim, kresowym miasteczku, bez rodziców, a pod okiem dziadków, mogło wpłynąć na postrzeganie świata, głównie zaś siebie samej, przez wrażliwą nastolatkę. Jak rozumiała opuszczenie i samotność. Spróbuję odkryć w juveniliach Ginczanki piętno inności i zadam pytanie o to, czy poetka zdobyła się na gest jej oswojenia. Przypomnę, czym jest mapa i kim są czarownice oraz ich powinowate – panny apteckowe i szeptuchy.

43

Rozdział trzeci

w którym powiem, czym jest Klan Blizn. Spróbuję wyjaśnić, kiedy i jak rani utrata, a zwłaszcza jej najbardziej bolesna odmiana – zdrada. Zastanowię się, czym były utraty dotyczące Ginczankę. I jaką

Warszawę oglądała równianka, gdy w 1935 roku opuściła dom dziadków – jak postrzegała z nowej perspektywy współczesność i jak reagowała na rozpoczynające się łowy. Wspomnę o najbliższej przyjaciółce Sany. Opowiem o coraz piękniejszych i coraz smutniejszych wierszach Ginczanki. Zwłaszcza tych poświęconych miłości.

103

Rozdział czwarty

w którym zajrzę na pokład statku wycieczkowego z 1933 roku... Opowiem, czym jest ślad nazywany wezwaniem i spróbuję uzasadnić, że dla Ginczanki było nim odpowiedzialne artystyczne słowo. Po raz drugi zerknę na mapę – tym razem poetycką, którą definiują dwa słowa: krajobrazy i fragmenty. Opowiem o ostatnich miesiącach życia młodej dziewczyny, o bezwzględnym polowaniu, rozpaczliwej ucieczce i przekraczaniu bramy piekła. Na zakończenie – o tym, jak po śmierci Zuzanna broniła się własnym wierszem.

147

Bibliografia

177

Indeks nazwisk

189